

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 września 2021 roku wydanym w sprawie z powództwa (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko P. D. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Płocku w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 671,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2020 roku do dnia zapłaty, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części oraz w punkcie 3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu kwoty 69.526,28 zł stanowiącej równowartości kwoty 40 Euro z tytułu rekompensaty za opóźnienie w zapłacie 213 faktur, potwierdzających zawarte między stronami umowy sprzedaży towarów w postaci artykułów spożywczych oraz kwoty 671,89 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie

w transakcjach handlowych od zapłaconych po terminie faktur. Sąd Rejonowy ustalił, że strony pozostawały ze sobą w stałych stosunkach handlowych w okresie od stycznia 2017 roku

do listopada 2018 roku. Przekroczenie terminów zapłaty wносиło od kilku dni do trzech tygodni. Z tego tytułu powód w dniu 05 października 2020 roku wystawił notę odsetkową. Suma skapitalizowanych odsetek wyniosła 671,89 zł Sąd Rejonowy oddalił powództwo co do kwoty 69.526,28 zł na podstawie art. 5 k.c., jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, uwzględnił co do kwoty skapitalizowanych odsetek. (wyrok k. 619, uzasadnienie k. 624-628).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając powyższy wyrok w części, tj. w punkcie 2 i 3. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1) naruszenie art. 6 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7 UE z 16 lutego 2011 r. (zwanej dalej: Dyrektywą) w sprawie zwalczania opóźnień w transakcjach handlowych, zgodnie, z którą państwa członkowskie zapewniają, aby wierzyciel był uprawniony do uzyskania od dłużnika co najmniej stałej kwoty 40 Euro w przypadku opóźnienia dłużnika w zapłacie, zapewniają także, aby ta stała kwota była płacona bez konieczności przypomnienia jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności;

2) naruszenie art. 10 ust. 1 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych poprzez jego niezastosowanie, mimo zaistnienia wszystkich przesłanek zastosowania tego przepisu;

3) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie;

4) naruszenie art. 102 k.p.c.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 oraz 3 i zasądzenie na jego rzecz kwoty 69.526,28 zł oraz kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. (apelacja k. 641-649)

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. (odpowiedź na apelację k. 671-676)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie wobec bezzasadności podniesionych w niej zarzutów.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, znajdujących odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie w materiale dowodowym, dokonał właściwej oceny dowodów i w konsekwencji wywiódł z nich logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne

poczynione przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne, dzieląc przy tym również argumentację prawną zaprezentowaną przez ten Sąd.

W sprawie powodowi przysługiwało roszczenie wywodzone z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2003 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 684 ze zm. t.j. – dalej u.p.n.o.t.h.). Nie budzi wątpliwości,

że strony współpracowały ze sobą gospodarczo, bowiem w toku procesu powód wykazał za pomocą faktur VAT oraz potwierdzeń przelewów, że sprzedał pozwanemu towary wyszczególnione w przedłożonych 213 fakturach. Z przedłożonych faktur oraz dołączonych do nich potwierdzeń zapłaty wynika przy tym, że pozwany uregulował wszystkie należności, przy czym dopuścił się opóźnień w zapłacie należności objętych regulacją powołanej ustawy. W tym zakresie Sąd I instancji słusznie wskazał, że przepis art. 10 ust. 1 u.p.n.o.t.h. przewiduje swoisty ryczałt, stanowiący rekompensatę za koszty odzyskiwania należności określonych w ustawie, a wierzyciel nie musi wykazywać, że wydatki w takiej właśnie wysokości poniósł. Nie może być tu jednakże zupełnej dowolności dla wierzyciela. W przedmiotowej ziściła się jedyna przesłanka dochodzenia rekompensaty z art. 10 ust. 1 u.p.n.o.t.h. - roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności powstaje bowiem już w przypadku wystąpienia stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego wynikającego z transakcji handlowej (nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 i art. 8 ust. 1 u.p.n.o.t.h.).

Zdaniem Sądu Okręgowego należy w konsekwencji podzielić pogląd, że wykładnia art. 10 ust. 1 u.p.n.o.t.h. powinna być dokonywana przez pryzmat zabezpieczenia interesu wierzycieli borykających się z nierzetelnymi dłużnikami, tak aby zapobiegać negatywnym skutkom, jakie opóźnienia w płatnościach powodują dla płynności finansowej przedsiębiorców. Celem wprowadzenia tej regulacji, podobnie jak celem ustalenia względnie krótkich terminów zapłaty, na co strony w umowach mają tylko ograniczony wpływ, było zwiększenie dolegliwości wobec dłużnika, który nie spełnia świadczenia w terminie.

W ocenie Sądu II instancji, nie można przy tym tracić z pola widzenia tego, że ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wdraża – na co słusznie zwrócił uwagę także Sąd Rejonowy – Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz. U. UE. L. z 2011 r. Nr 48, str. 1 ze zm.), która w art. 6 ust. 1 i 2 zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia, aby wierzyciel był uprawniony do uzyskania od dłużnika co najmniej stałej kwoty 40 euro w przypadku, gdy odsetki za opóźnienie w płatnościach stają się wymagalne w ramach transakcji handlowych zgodnie z art. 3 lub 4 Dyrektywy. Nadto – zgodnie z art. 6 ust. 3 Dyrektywy – oprócz stałej kwoty wierzyciel jest uprawniony do uzyskania od dłużnika rozsądnej rekompensaty za wszelkie koszty odzyskiwania należności przekraczające tę stałą kwotę, poniesione z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika, mogące obejmować koszty poniesione m.in. w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej.

Jak z powyższego wynika wspomniana Dyrektywa ma na celu skuteczną ochronę wierzyciela przed opóźnieniami w płatności i dąży do zapobiegania takim opóźnieniom, w szczególności poprzez unikanie, aby były one opłacalne dla dłużnika, oraz do zapewniania ochrony wierzycieli przed takimi opóźnieniami. Taka ochrona oznaczać powinna umożliwienie wierzycielowi uzyskania jak najpełniejszej rekompensaty za poniesione przez niego koszty odzyskiwania wierzytelności, tak aby zniechęcić dłużników do opóźnień w płatności.

Wobec powyższego niezasadne okazały się zarzuty podniesione w punktach 1. i 2. petitum apelacji. Sąd Rejonowy w oparciu o powyżej omówione przepisy dostrzegł bowiem, że dłużnik uiszczył wynikające z faktur VAT kwoty po terminie, a więc wierzyciel mógł dochodzić od niego rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. Podkreślić bowiem należy, że każdorazowo niespełnienie przez dłużnika świadczenia w terminie, skutkujące nabyciem uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 powołanej ustawy, stanowi jedyną przesłankę powstania roszczenia o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności. W ocenie Sądu II instancji przepisy te zostały prawidłowo zastosowane w sprawie, zaś oddalenie powództwa w zakresie kwoty 69.526,28 zł wynikało z innych przyczyn. Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko Sądu Rejonowego wyłożone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zważyć bowiem należy, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2013 roku, sygn. III CZP 94/15 (opubl. Legalis) stwierdził, iż z uwagi na dolegliwości dla dłużnika wynikające z zastosowania sankcji przewidzianej w art. 10 u.p.n.o.t.h., do Sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 euro, należy zbadać czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa, biorąc pod uwagę art. 5 k.c. Sąd Okręgowy w pełni identyfikuje się z treścią powyższej uchwały.

Przy stosowaniu art. 5 k.c. uwzględnić należy zaś całokształt okoliczności konkretnego przypadku (v. wyrok SN z dn. 7 maja 2003 roku, IV CKN 120/01, uchwała SN z dn. 27 października 1983 roku, III CZP 35/83, Legalis). Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Wskazana regulacja ma charakter wyjątkowy, a jej zastosowanie wymaga wykazania wyjątkowych okoliczności uzasadniających powołanie się na nią. Regulacja ta ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa zgodnego z literą prawa powodowałoby w sumie skutki rażąco niesprawiedliwe lub krzywdzące dla pozwanego, nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznanych w społeczeństwie, to należy skorzystać z możliwości, jaką stwarza art. 5 k.c.

W ocenie Sądu II instancji, w realiach przedmiotowej sprawy dochodzenie przez powoda należności z art. 10 ust. 1 u.p.n.o.t.h., słusznie uznane zostało – jak prawidłowo ocenił to Sąd I instancji, za nadużycie przysługującego mu prawa. Ustawowy i obligatoryjny charakter danego roszczenia – jak w tym przypadku – nie sprzeciwia się także sięgnięciu do klauzuli nadużycia prawa podmiotowego. Ocena czy istnieją ku temu podstawy, musi być wszechstronna i uwzględniać całokształt zachowań stron (v. wyrok SN z dnia 9 marca 2018 r., I CSK 336/17, LEX nr 2485381).

W niniejszej sprawie, mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych, brak było podstaw, aby uznać zarzut naruszenia art. 5 k.c. za zasadny. W realiach przedmiotowej sprawy w ocenie Sądu II instancji zaszyły przesłanki do zastosowania regulacji z art. 5 k.c., bowiem w sytuacji gdy zaległa należność została uregulowana dobrowolnie i to z nieznacznym jedynie opóźnieniem (od kilku do 21 dni), bez konieczności jakichkolwiek działań w celu jej windykacji, dochodzenie przysługującej zryczałtowanej rekompensaty za koszty jej odzyskania, nie pełni swojej wyznaczonej prawem roli, a staje się jedynie źródłem dodatkowego dochodu dla uprawnionego. Powód nie wykazał bowiem, że podejmował jakiegokolwiek kroki celem odzyskania należności, w tym monitował pozwanego o dokonanie zapłaty.

Zważyć przy tym należy także, że dochodzona z tytułu rekompensaty kwota w wysokości 69.526,28 zł znacznie przewyższa kwotę odsetek za opóźnienie w zapłacie należności z tytułu sprzedaży, która wynosiła 671,89 zł. W ocenie Sądu II instancji taka rozbieżność kwot niewątpliwie świadczy o istotnym zaburzeniu równowagi pomiędzy celem wprowadzenia rekompensaty, jakim jest zapewnienie zwrotu kosztów odzyskania należności przeterminowanych i skłonienie dłużnika do terminowego regulowania zobowiązań, a wagę naruszenia obowiązku terminowego spełnienia świadczenia oraz związanym z tym uszczerbkiem wierzyciela. Na gruncie niniejszej sprawy kwota należnych odsetek za opóźnienie od wskazanych wyżej faktur jest bardzo niewielka, co jest konsekwencją kilkudniowych opóźnień dłużnika w zapłacie, a przy tym istotne jest to, że pozwany dobrowolnie zapłacił faktury. Na uwagę również zasługuje, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy strony pozostawały w długotrwałych relacjach handlowych. Powód w trakcie tej współpracy nie tylko zaniechał skorzystania z bieżącego egzekwowania względem pozwanego sankcji za opóźnienia w płatnościach o której mowa w art. 10 ust. 1 u.p.n.o.t.h., lecz także nadal zawierał z nim i wykonywał kolejne umowy sprzedaży, co jak prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy dowodzi, że opóźnienia w zapłacie stały się akceptowalne przez powoda. Pomimo, że pozwany notorycznie opóźniał się z zapłatą kwot wynikających z wystawionych przez powoda faktur VAT to powód nie zakończył z nim współpracy, a wręcz przeciwnie nadal sprzedawał pozwanemu towary, a następnie obciążał go fakturami z odroczonym terminem płatności.

Podkreślić również trzeba, że niewątpliwie tak niewielkie uchybienie terminowi płatności nie miało negatywnego wpływu na funkcjonowanie przedsiębiorstwa powoda. Świadczy o tym w szczególności fakt, że powód pomimo

opóźnień w zapłacie pozwanego nadal kontynuował z nim współpracę gospodarczą. Ponadto słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że przyznanie powodowi rekompensaty o wysokości tak niewspółmiernej w stosunku do wartości przysługującej mu wierzytelności (235.611,32 zł) byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Podkreślić należy, że klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków różniących się z celem danej regulacji prawnej, co ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Nie bez znaczenia w przedmiotowej sprawie jest także okoliczność, że po zapłacie należności wynikających z faktur przez pozwanego powód nie dochodził przez okres ponad 3 lat odsetek za opóźnienie, ani też zryczałtowanej kwoty 40 euro. Powyższe zachowanie powoda należy ocenić jako sprzeczne z zasadami wzajemnej lojalności między kontrahentami. Dochodzenie jej obecnie w kwocie ustalonej zbiorczo za okres 3 lat współpracy – gdy całe zadłużenie zostało już uregulowane należy rozpatrywać jako nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.. Taka postawa wierzyciela nie może zasługiwać na aprobatę, nadużywa on bowiem przysługującego mu prawa, którego pierwszoplanowym celem jest przecież likwidowanie opóźnień w płatnościach pomiędzy kontrahentami.

W apelacji powód podniósł zarzut, że należało zastosować w przedmiotowej sprawie art. 102 k.p.c. z uwagi na podstawę, na której oparte zostało rozstrzygnięcie tj. zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.). Jednakże mimo twierdzeń powoda wszechstronna analiza akt postępowania nie pozwalała na przyjęcie, aby była to przesłanka wystarczająca do uznania, że istniały szczególne okoliczności przewidziane treścią art. 102 k.p.c. Spór w sprawie dotyczył bowiem roszczeń ubocznych od należności, które zostały przez pozwanego uregulowane dobrowolnie i to z niewielkimi jedynie opóźnieniami. Nadto jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia opóźnienia te w toku współpracy stron były akceptowane przez powoda. Trudno także przyjąć, by po zapłacie kwoty 235.611,32 zł z tytułu sprzedaży, a także zasądzeniu na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie narażać pozwanego na ponoszenie kolejnych kosztów związanych z tymi należnościami. Przedmiot procesu i okoliczności powstania sporu nie uzasadniają kolejnego przeniesienia kosztów procesu na pozwanego. Powód nie wykazał również by jego sytuacja materialna uzasadniała zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. W związku z tym, że powód przegrał postępowanie przed Sądem I instancji w przeważającym zakresie powinien ponieść koszty procesu w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 100 zd. 2 k.p.c., bowiem nie zachodzą żadnego rodzaju szczególne względy, które przemawiałyby za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami postępowania.

Podsumowując wskazać należy, iż zarzuty powoda podniesione w apelacji sprowadzały się wyłącznie do bezzasadnego zakwestionowania prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy uznając apelację powoda za nieuzasadnioną, rozstrzygnął o jej oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 2.700 zł określone na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j).

Sąd Okręgowy sprostował ponadto z urzędu oczywistą omyłkę pisarską w komparycji zaskarżonego wyroku na podstawie art. 350 § 3 k.p.c.

Z/

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda poprzez umieszczenie na portalu informacyjnym Sądu.

07.03.2023 r.